



tekst

**JOANNA  
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Co roku na Targach Książki Katolickiej można spotkać kilkadziesiąt wydań „Dzienniczka” siostry Faustyny, jego opracowań, fragmentów, pisanych na jego podstawie modlitewników. Jeden z paneli dyskusyjnych na tegorocznych targach też był poświęcony osobie s. Faustyny. O tym, jak przekazane jej przesłanie zmieniło na lepsze naszą wiarę, świadczą tysiące osób, które w Niedzielę Miłosierdzia modliły się w sanktuarium w Ożarowie Mazowieckiem, a potem w Warszawie – u zbiegu ulic Deotymy i Górczewskiej, powierzając swój los Bożemu miłosierdziu.

Z roku na rok Święto Miłosierdzia, celebrowane przy pomniku Chrystusa u zbiegu ulic Deotymy i Górczewskiej, **gromadzi większe tłumy.**

Po raz pierwszy ołtarz, przy którym abp Kazimierz Nycz odprawiał Mszę św., znacznie odsunęto w głąb parku Moczydło. A mimo to ludzie i tak niemal szczerze wypełnili sporą część wokół i za posągiem Chrystusa Miłosiernego. I to zanim procesja, po poświęceniu tablicy ku czci sługi Bożego Jana Pawła II na frontonie kościoła św. Józefa, zdążyła dotrzeć do „warszawskich Łagiewnik”, jak nazwał tę część Woli metropolita warszawski. Abp Kazimierz Nycz wezwał mieszkańców stolicy i diecezji do zawierzenia miasta Bożemu Miłosierdziu. – Bez niego, jak mówiła w przededniu II wojny światowej

Święto Miłosierdzia Bożego

## Warszawskie Łagiewniki



TOMASZ GOLAR

**Niemal przez całą uroczystość, nawet po zakończeniu Mszy św., do kilkunastu konfesjonałów ustawiały się długie kolejki**

s. Faustyna, świat sobie nie poradzi. Chodzi o to, aby każdy z nas w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym głosił Boże Miłosierdzie przykładem życia, otwierał się na nie i wypraszał je dla świata. Żeby nie tylko o Bożym Miłosierdziu mówić, ale przede wszystkim je czynić.

Po Eucharystii w parku odbył się rodzinny piknik. Na kilkudziesięciu stoiskach można było zaopatrzyć się w żywność ekologiczną i wyroby rękodzieła, a w miejscu celebracji – wysłuchać koncertu, m.in. zespołu dziecięcego The Angels.

tg

## Najlepsi katolicki autorzy



JAKUB SZYM CZUK

Ponad 90 wydawców, 70 autorów i panelistów wzięło udział w XV Targach Wydawców Katolickich, które odbyły się od 17 do 19 kwietnia w parafii księży marianów na Stegnach. Ich organizatorem jest Stowarzyszenie Wydawców Katolickich, które co roku przyznaje nagrody Feniks dla najlepszych autorów, książek, serii wydawniczych. Tegoroczna nagroda główna przypadła w udziale o. Leonowi Knabitowi OSB „za harmonijne ułożenie działalności zakonnej z aktywnością medialną, służącą wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy nieufnie odnoszą się do Kościoła i wiary”. Szerzej o targach piszemy na str. VI–VII.

**18 KWIEŃNIA, GALA ROZDANIA  
FENIKSÓW. Główna nagroda targów  
dla o. Leona Knabita**

## Zmarł ks. infułat Edward Majcher

### CMENTARZ WOLSKI.

Wieloletni proboszcz parafii św. Wojciecha, nauczyciel wielu pokoleń katechetów i zasłużony kapłan archidiecezji warszawskiej zmarł 20 kwietnia. Urodził się 15 lutego 1931 roku w Białyninie. Święcenia kapłańskie otrzymał w sierpniu 1954 r. W 1970 r. kard. Stefan Wyszyński mianował go przewodniczącym Kolegium Wydziału Nauki Katolickiej Warszawskiej Kurii Metropolitalnej. Ks. Majcher rozpoczął wówczas także również pracę dydaktyczną i wychowawczą jako wykładowca z Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Był też członkiem Komisji Episkopatu



Polski ds. wychowania Katolickiego. Jan Paweł II nadał mu godność prototariusza apostolskiego – infułata, a kardynał Józef Glemp mianował go wikariuszem biskupim archidiecezji warszawskiej. Przez wiele lat ks. prałat Majcher żył z przeszczepionym sercem. Ostatnio przeszedł również operację przeszczepienia nerki. – Wszystko przyjmował z pokorą, jako Bożą wolę. Był też kapłanem niesłuchanej dobroci, nikogo nie odesłał bez załatwienia sprawy – wspomina jego współpracownika s. Teresa Janek z kurii warszawskiej. Ks. Edward Majcher został pochowany na cmentarzu Wolskim. **tg**

## Zmarł ks. prałat Jan Kozicki

**KAZUŃ.** 10 kwietnia zmarł ks. prałat Jan Kozicki, proboszcz parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Kazuniu, były proboszcz w Skrzyszewach i Brzozowie. Mszę pogrzebową odprawiono 15 kwietnia

w parafii w Kazuniu, a następnie trumnę z ciałem kapłana przewieziono do Jeruzala k. Mińska Mazowieckiego, gdzie złożono ją w rodzinnym grobowcu. **jjw**

## Kontrole budynków

**WARSZAWA.** Po tragicznym pożarze w Kamieniu Pomorskim, wojewoda mazowiecki zarządził kontrolę stołecznych budynków z mieszkaniami socjalnymi i komunalnymi. Straż pożarna skontroluje je pod kątem zagrożenia pożarowego i wymaganych zabezpieczeń. Kontrole w 57 ośrodkach pomocy prowadzonych przez organizacje

pozarządowe zarządził z kolei Ratusz. Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała, że nowe umowy z tymi ośrodkami będą podpisywane dopiero po spełnieniu przez nie wymogów przeciwpożarowych. Władze miasta zapowiedziały też budowę dwóch remiz strażackich: na Targówku i Białołęce. **jjw**



Dojazd jednostki straży pożarnej w Warszawie nie trwa dłużej niż 15 minut. Problemem są jednak zastawione samochodami ulice i wjazdy

## Marsz modlitwy



**W ROCZNICĘ POWSTANIA W GETCIE.** 19 kwietnia w marszu (na zdjęciu) modlitwy szlakiem pomników getta warszawskiego zebrani wspominali pamięć Żydów, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Pod pomnikiem Bohaterów Getta, gdzie rozpoczął się marsz, żydowską modlitwę za zmarłych zaintonował naczelny rabin Polski, Michael Schudrich, a ze strony chrześcijańskiej modlitwę poprowadził prezydencki kapelan ks. Roman Indrzejczyk. Pochód w milczeniu i zadumie skierował się ku pomnikowi na Umschlagplatzu, zatrzymując się przy Drzewie Sprawiedliwych, kamieniu pamięci Szmula Zygielbojma, bunkrze przy ul. Miłej 18 oraz kamieniu pamięci

Janusza Korczaka. W każdym z tych miejsc modlono się psalmami wspólnymi dla obu tradycji: żydowskiej i chrześcijańskiej, oraz złożono kwiaty. „Nie wolno zostawiać świata takim jakim jest” – słowa Janusza Korczaka przy kamieniu poświęconym jego pamięci odczytała młodzież z działającej przeciwko antysemityzmowi grupy Wirydarz. Zwieńczeniem marszu była modlitwa przy pomniku na Umschlagplatzu słowami, którymi Jan Paweł II polecał w tym miejscu naród żydowski w 1999 r. Marsz modlitwy organizowany jest przez Polską Radę Chrześcijan i Żydów od 1992 r. – zawsze w kwietniu, w niedzielę po rocznicy wybuchu powstania w getcie. **ek**

## Pożegnanie Profesora

**POWĄZKI.** „Odszedł człowiek, który miał biodra przepasane i zapaloną pochodnię w dłoni” – mówił kard. Józef Glemp w homilii, podczas Mszy św. pogrzebowej prof. Andrzeja Stelmachowskiego, przewodniczącego stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, marszałka Senatu I kadencji. Na początku uroczystości odczytano decyzję prezydenta RP o przyznaniu pośmiertnie prof. Stelmachowskiemu Orderu Orła Białego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych. Rozpoczynając liturgię pogrzebową w archikatedrze warszawskiej, abp Kazimierz Nycz powiedział, iż zasługami prof. Stelmachowskiego można by było obdarzyć wiele osób. – To człowiek wielkich zasług dla państwa, zasług dla rodzajej się wolności, dla nauki, Kościoła. Prawdziwie wierny Chrystusowi katolik

świecki – wymieniał abp Nycz. Podkreślił też, że prof. Stelmachowski był człowiekiem jasnym i jednoznacznym, zarówno w mrocznym okresie powojennej Polski, jak również gdy gromadził ludzi wokół spraw dobrych w nowym czasie. – Dziękujemy Bogu za jego piękne życie – wzywał metropolita warszawski. Prof. Andrzej Stelmachowski zmarł 6 kwietnia. Został pochowany 15 kwietnia na Powązkach. **jjw**

**GOŚĆ WARSZAWSKI**  
warszawa@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 00-551 Warszawa, ul. Mokotowska 43  
TELEFON/FAKS 022 621 57 99, 022 629 02 67  
REDAGUJA: Tomasz Gołąb – dyrektor,  
ks. Tadeusz Bożejko – asystent kościelny,  
Joanna Jureczko-Wilk, Agata Puścikowska

Ponad milion Polaków chce, by 6 stycznia był dniem wolnym

## „Nie popełniajcie błędu Gomułki”

Podpisy 865,5 tysięcy obywateli RP ledwo zmieściły się w bagażniku terenowego mitsubishi. Wszyscy domagali się jednego: **przywrócenia dnia wolnego w święto Trzech Króli.**

Około stu osób przeszło 17 kwietnia Krakowskim Przedmieściem do Sejmu, by złożyć prawie milion podpisów pod wnioskiem o przywrócenie dnia wolnego od pracy w święto Trzech Króli. Inicjator obywatelskiego projektu ustawy prezydent Łodzi Jerzy Kropiwnicki, który szedł obok przebranych za Trzech Mędrców młodych ludzi, nie krył radości:

– Mogliśmy zebrać ustawowe sto tysięcy głosów, ale udało się dziesięć razy więcej. A gdybyśmy mieli więcej niż trzy miesiące, pewnie byłoby jeszcze więcej...

Manifestujący skandowali po drodze: „Nie popełniajcie błędu Gomułki”. Święto Trzech Króli

zostało zniesione decyzją I sekretarza PZPR Władysława Gomułki 10 listopada 1960 r. Obecnie święto Trzech Króli jest dniem wolnym od pracy w dziewięciu krajach Unii Europejskiej, nawet w krajach protestanckich, jak Szwecja czy Finlandia. Polska nie przoduje też w liczbie dni wolnych od pracy. A argument ekonomiczny jest jednym z podstawowych wśród przeciwników przywrócenia tego święta jako dnia wolnego.

– Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. I nigdy nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej. Na to, żeby święto Trzech Króli było znowu dniem wolnym od pracy, prawdopodobnie nigdy nie będzie dobrego czasu. Ale on się nam należy. A osiem godzin dodatkowo wolnych nikogo z pracodawców nie zbawi. Wręcz przeciwnie: pozwoli wypoczętym pracownikom pracować wydajniej w pozostałe dni – podkreśla Maria Maciaszczyk, która przyjechała do Warszawy z Łodzi.

Sejm już raz odrzucił obywatelski projekt ustawy ustanawiającej święto Trzech Króli – 6 stycznia – dniem wolnym od pracy. Wniosek o odrzuceniu 28 października 2008 r. złożyli posłowie PO. **tg**



Zwolennicy wolnego od pracy 6 stycznia przeszli z pl. Zamkowego pod Sejm, gdzie przekazali głosy poparcia pod ustawą marszałkowi Sejmu

### Teraz musi się udać



**JERZY KROPIWNICKI**, prezydent Łodzi

– Nie walczyliśmy o nowy dzień wolny, ale o przywrócenie tego święta które oszalały z nienawiści do Kościoła towarzyszy Gomułka raczył wykreślić z kalendarza.

A trzeba pamiętać, że Święto Trzech Króli było najwcześniej obchodzonym świętem chrześcijańskim związanym z Bożym Narodzeniem. Musi się udać. W końcu parlamentarzysty muszą się wstrząchać w głos swoich wyborców. Chyba, że im na nich nie zależy.

### Tydzień Biblijny

## Żyć Chrystusem

Od 26 kwietnia do 2 maja obchodzony będzie pierwszy Ogólnopolski Tydzień Biblijny.

Najwybitniejsi w Polsce bibliści przygotowali specjalne materiały przywołujące postać i nauczanie św. Pawła. Materiały zostały rozesłane do wszystkich parafii w archidiecezji warszawskiej, by przede wszystkim właśnie tam zaistniał Tydzień Biblijny.

– W przyszłości w naszej archidiecezji planujemy rozszerzyć formułę Tygodnia o wydarzenia związane z propagowaniem Biblii – podkreśla ks. Krzysztof Siwek, moderator diecezjalny Dzieła Biblijnego. **jjw**

■ R E K L A M A ■

**Podaruj 1%** na stypendia dla utalentowanych dzieci z biednych rodzin z małych miast i wsi.

*Pomagamy dzieciom, które mimo ubóstwa nie poddają się - świetnie się uczą, pomagają innym, są aktywne w szkolnym środowisku, startują w konkursach i olimpiadach.*

*Talent i pracowitość tych wspaniałych dzieci to wielki skarb – wspierajmy go.*

**1%** podatku to szansa na lepsze jutro dla biednych i wspaniałych dzieci

Fundacja Archidiecezji Warszawskiej Pomocy Bezrobotnym i Biednym NADZIEJA  
KRS: 0000172690

Jezuici z Falenicy zapraszają na kiermasz

# Dla dziewczyn z Indii

„Nie wkurza cię, że biją naszych?” – takie podpisy na forach internetowych są wśród internautów coraz częstsze. Jeśli prześladowania chrześcijan w Indiach wywołują bunt również i u Ciebie, **możesz pomóc: idź na kiermasz.**

Ojciec Dariusz Michalski, jezuita, spędził pół roku w Indiach. Gdy wylatywał z Polski, w czerwcu ubiegłego roku, nic nie zapowiadało późniejszych dramatycznych wydarzeń. W wielokulturowych Indiach chrześcijanie czuli się bezpiecznie. Szanowano ich, tym bardziej że wiele instytucji pomocowych oraz szkół wszystkich szczebli jest prowadzonych przez chrześcijan różnych wyznań.

– Wyjechałem na formację zakonną – to ważne, żeby poznać inną kulturę, zupełnie inny świat – opowiada ks. Dariusz. – Przekonałem się na własne oczy, jak naprawdę wyglądają Indie... Doskonale pokazuje ten kraj film „Slumdog – milioner z ulicy”... Tylko niestety bez happy endu. Skrajnego ubóstwa doświadcza w Indiach ok. 80 proc. mieszkańców. Tym bardziej więc ważna jest wszelka pomoc: szpitale, szkoły czy hospicja, prowadzone przez chrześcijan.

Prześladowania zaczęły się pod koniec sierpnia, na północy kraju. – Właściwie nic tego nie zapowiadało – opowiada jezuita. – Mieszkaliśmy na południu, gdzie do tej pory jest spokojnie. Z przerażeniem śledziłem doniesienia o mordach, podpaleniach w stanie Orissa. I braku właściwej reakcji władz. Ojciec Michalski



**Rodzina Hansda żyje w skrajnej biedzie. Żeby ich córki mogły skończyć szkołę, potrzebna jest pomoc. Na zdjęciu rodzice i jedna z siostr**

wspomina, że atmosferze strachu i niepokoju wśród chrześcijan w Indiach zaczęło szybko towarzyszyć poczucie jedności. – Po pewnym czasie jako formę protestu przyjęto nawet strajk instytucji kościelnych w Indiach. Zaczęły się wiece, a także specjalne spotkania, na których chrześcijanie dowiadawali się, jak się bronić i jak reagować na agresję – mówi jezuita.

Ks. Dariusz do Polski wrócił w listopadzie. Niedawno jego współbrat – jezuita mieszkający na stałe w Indiach, prowadzący szkołę katolicką, zwrócił się o pomoc dla swoich dwóch uczennic. Dziewczyny pochodzą z nizin społecznych, mieszkają w dżungli – są chore, niedożywione, ale to niestety tamtejszy standard. Trzeba wiedzieć, że większość mieszkańców utrzymuje się w Indiach za ok. 2 zł dziennie! – Chcemy więc zebrać pieniądze na leczenie, a także chcielibyśmy zapewnić

dziewczynom dalsze wykształcenie – mówi ks. Dariusz. Dzięki temu w przyszłości będą mogły żyć lepiej.

Jezuici organizują więc kiermasz – dochód z niego będzie przeznaczony dla sióstr Mary Gold Hansda i Rose Mary Hansda. Żeby mogły przez dwa lata chodzić do szkoły, leczyć się, potrzeba ok. 90 000 rupii, czyli 5 tys. zł.

– Jeśli udałoby się zebrać więcej – przekażemy pieniądze siostram zakonnym prowadzącym dom dla dzieci ociemniałych. Siostry zbierają je z ulicy, sierocińców, slumsów. Każda rupia tam się liczy – zapewnia ks. Michalski.

Organizatorzy zapraszają 26 kwietnia od godz. 9.00 do 16.00. Przewidziany jest kiermasz przekazanych jezuitom darów, a także słodki poczęstunek, występy dziecięcego zespołu i grupy gospel. Adres: ul. Początkowa 14/16, Warszawa-Falenica.

**Agata Puściłkowska**

## Misjonarz prosi o pomoc



**O. MICHAEL MINJ SJ**

– Kiedy byłem głodny, daliście mi jeść. Kiedy byłem chory, odwiedziście mnie – mówi Pan. Chciałbym zwrócić się do Ciebie z pokorną prośbą w sprawie pomocy dwóm biednym dziewczynom. Mary Gold Hansda (20 lat) oraz Rose Mary Hansda (18 lat) są siostrami i dobrymi

katoliczkami. W chwili obecnej uczą się w szkole. Mary Gold ma poważne problemy zdrowotne. Jest niedożywiona. Z powodu braku pieniędzy nie może korzystać z pomocy lekarskiej. Jej choroba nasila się. Jej rodzice żyją, ale są starzy i również chorują. Mają niewielki kawałek ziemi pod uprawę. Jednak zbiory są niewystarczające na utrzymanie się przez cały rok. Ponadto ojciec niedawno miał wypadek – został potrącony przez motor. Rodzice nie mogą więc udzielić wsparcia finansowego swoim córkom na studia i opiekę zdrowotną. Obie dziewczyny uczyły się w szkole, w której byłem dyrektorem. Przyjąłem je do szkoły za darmo i opłacałem ich kształcenie do czasu ukończenia gimnazjum (w Indiach odpowiednik 10 klas). Nie mogę jednak zapewnić im dalszego wsparcia finansowego. Ich roczne wydatki na jedzenie i wynajem mieszkania, opłata za dalsze kształcenie oraz za lekarstwa wynosi 40 000 rupii rocznie (ok. 2000 zł). Stąd moja gorąca prośba, aby im pomóc w utrzymaniu przez okres dwóch lat. Z góry dziękuję za Twoją otwartość na pomoc. Niech Bóg będzie uwielbiony w tych osobach.

Unikatowe freski w seminarium duchownym

# Michał Anioł zagląda do zupy

Warszawscy seminarzyści jedzą posiłki, wpatrując się w **siedemnastowieczne freski** jednego z najgenialniejszych twórców epoki baroku – Michała Anioła Palloniego.

W wyniku prac badawczych, prowadzonych w dawnym klasztorze karmelitów w 2005 r., odkryto polichromie występujące w trzech płycinach na sklepieniu refektarza. Powstałe na przełomie XVII i XVIII w. malowidła autorstwa Michelangelo Palloniego, ukazują tarczę herbową kardynała Michała Radziejewskiego oraz anioła budzącego proroka Eliasza. W 2006 r. wykonano rekonstrukcję i konserwację dwóch malowideł. Teraz udało się ukończyć także trzecie, najbardziej zniszczone.

Włoch Michał Anioł Palloni (1637–ok. 1712), z pochodzenia Toskańczyk, do Polski zaproszony został w 1674 r. przez magnacką rodzinę Paców. W kościołach fundowanych przez jego mecenasów na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego wykonywał freski. W 1684 r. przeprowadził się do Warszawy i wstąpił na służbę Jana Dobrogosta Krasieńskiego, dla którego dekorował pałac Krasieńskich. W 1688 r. został malarzem nadwornym króla polskiego Jana III Sobieskiego. W 1692 r. namalował polichromię w kaplicy katedralnej św. Kazimierza w Wilnie, wkrótce potem freski w zakrystii kościoła



Freski odkryto w 2005 r. Właśnie ukończono ich rekonstrukcję. PONIŻEJ: Środkowy fresk ze sceną adorowania Matki Bożej Szkaplerznej

kamedułów na Bielanach i dekorację kopuły kaplicy misionarzy w Łowiczu oraz wnętrz łowickiego kościoła pijarów. Ostatnie lata życia spędził na służbie Krasieńskich w Węgrowie, gdzie namalował freski w kościele farnym oraz reformackim.

Badania odkrywające w refektarzu Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego przy Krakowskim Przedmieściu sugerował prof. Mariusz Karpowicz, najwybitniejszy znawca twórczości Michała Anioła Palloniego w Polsce. Według profesora, freski Palloniego to mistrzostwo swojej epoki: świetnie skomponowane, zachwycające kolorystyką i kunsztem wykonania.



Wzmianki o malowidłach w zabytkowym zespole klasztorowym pojawiały się kilkakrotnie, także w karmelickich archiwaliach. Ale nie znano dokładnej ich lokalizacji ani treści, bo przez ostatnie sto lat malowidła przykrywała gruba warstwa zaprawy i farby.

Freski ukryte były w refektarzu, w centralnej części sufitu. Najlepiej zachowało się malowidło w plafonie blisko kuchni, przedstawiające m.in. postacie starca i anioła. Fresk najbliższy wejścia do refektarza przedstawia herb Rawicz: postać dziewczyny siedzącej na niedźwiedziu. Najbardziej uszkodzony, środkowy plafon zawiera scenę adorowania Matki Bożej Szkaplerznej przez

św. Teresę Wielką, reformatorkę Karmelu. Trzeba bowiem pamiętać, że gmach stanął w latach 1682–1701, dzięki fundacji prymasa Michała Radziejewskiego, który zainstalował w nim karmelitów, przebywających tu aż do kasaty zakonów w 1864 r.

– Znalezienie w Warszawie jego kolejnych malowideł to prawdziwy ewenement! Zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę wojenne zniszczenia Warszawy – podkreśla prof. Mariusz Karpowicz, emerytowany wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego i autor licznych publikacji na temat baroku w Polsce.

Biurowo Stołecznego Konserwatora Zabytków przeznaczycie na prace badawcze oraz konserwację malowideł ponad 20 tys. zł.

26 kwietnia w godzinach 12.00–17.30 odnowione freski zostaną udostępniowane zwiedzającym.

**Tomasz Gołąb**

■ R E K L A M A ■

96,5 MHz  
**Plus radio**  
JÓZEF

prezentuje

**WIELKI PRZEKRET**  
czyli rzecz o nawrocie

Wielkopostny dramat duchowy

PROPOZYCJA TYLKO DLA ODWAŻNYCH

Przygotowana w kooperacji z czołowymi twórcami współczesnej myśli chrześcijańskiej:

**Jacek Salij**  
**Zbigniew Nosowski**  
**Piotr Pawlukiewicz**  
**Monika Waluś**  
**Michał Muszyński**  
**Łukasz Kubiak**

Kolejne rozdziały od środy do wtorku. Posumowanie: każdy wtorek 22.00. Do dyskusji o otwartości umysłu i serca zaprasza **Paweł Wdówik** 96,5 MHz [www.radiojozef.pl](http://www.radiojozef.pl)



ZDJEŃCIA JAKUB SZYMCIUK

## TARGI WYDAWCÓW KATOLICKICH.

Dokumenty z przesłuchań o. Pio, dokumenty bezpieczeństwa o ks. Popiełuszce, a także książki pokazujące codzienne życie Jana Pawła II – to tylko wybrane nowości, zaprezentowane na **XV Targach Wydawców Katolickich** w miniony weekend na Stegnach.

tekst

**JOANNA JURECZKO-WILK**

[jjwilk@goscniedzielny.pl](mailto:jjwilk@goscniedzielny.pl)

# Dyskusje między wierszami

**B** było jak co roku: ciasno ustawione stoiska wydawców i tłumy odwiedzających. Ale ci ostatni nie narzekali na ciasnotę i duchotę, bo wśród tysiąca pokazanych książek wypatrywali nowości oraz takich, które mogli kupić z autografem autora. A na stoiskach można było spotkać o. Leona Knabita, prezentującego swoje optymistyczne perełki wydawnicze, Ewę Stadtmüller, podpisującą książki dla dzieci, poetę ks. Janusza

Kobierskiego, dr Wandę Póltawską – autorkę „Beskidzkich rekolekcji”, o. Ksawerego Knotza OFM Cap – autora książek o małżeństwie i seksie, o. Aleksandra Posackiego SJ – znawcę nowych ruchów religijnych, sekt, demonologii, problematyki okultyzmu i ezoteryzmu, dziennikarza Piotra Kraśkę, promującego swoją książkę „Rok reportera”.

Targi są też okazją do ciekawych dyskusji wywołanych książkowymi nowościami – jak

na przykład publikacją przez IPN materiałów SB w sprawie ks. Jerzego Popiełuszki, czy ujawnieniem nieznanych dotąd faktów z życia o. Pio.

### Nieznane przesłuchania o. Pio

„Przesłuchanie o. Pio” to książka zamieszczająca odtaśmowane trzy lata temu w watykańskich archiwach: relację z wizytacji apostołskiej w San Giovanni Rotondo bp. Raffaello Rossi z 1921 r., zapis

przesłuchań o. Pio oraz jego współpracowników i świadków.

– Dokument nie był znany w czasie przygotowań do beatyfikacji o. Pio – mówił na spotkaniu z czytelnikami autor książki ks. Francesco Castelli. – Sporządził go biskup, który na zlecenie Świętego Oficjum miał zbadać sprawę stygmatów młodego kapucyna w San Giovanni Rotondo, wokół których powstał ferment niepokojący władze kościelne. Relacja powstała na początku „drogi świętości” o Pio – nie jest tendencyjna, nie odnosi się do wcześniejszych opinii, bo takich jeszcze nie było. Biskup Rossi przyznaje, że jechał do Rotondo lekko uprzedzony do o. Pio, ale po rozmowach z nim przekonał się co do jego szczerości i dobrych intencji, chociaż nie stał się jego czcicielem.

W czasie przesłuchań o Pio po raz pierwszy mówi o okolicznościach pojawienia się stygmatów, a biskup dokonuje ich szczegółowych oględzin (w kolejnych wydaniach książki zostaną zamieszczone nie tylko opisy, ale także zdjęcia stygmatów, wykonane w czasie biskupiej wizytacji).

– Benedykt XVI odtajnił watykańskie archiwa do 1939 r. Niewykluczone, że po odtajnieniu dokumentów z późniejszych okresów znajdziemy kolejne teczki dotyczące o. Pio, traktujące o rozgłosie i przesadnej pobożności, które niepokoiły Święte Oficjum, a także rzekomych nieprawidłowościach przy budowie Domu Ulgi w Cierpieniu – mówił ks. Castelli.

### Każdy jest mistykiem

Wydawnictwo Rhetos i redakcja „Przeglądu Powszechnego” wywołały temat rozpoznawania zjawisk nadprzyrodzonych.

– Doświadczenia mistyczne to nie są wyjątkowe, niesłychane wydarzenia, ale pewne podejście do codzienności: widzenie Boga we wszystkim i nad wszystkim – studiował z zaciekawieniem licznych słuchaczy o. Waclaw Osajca SJ. – Siostra Faustyna przestrzegała przed zbyt dosłownym czytaniem jej „Dzienniczka”. To, co nazywamy objawieniem, dzieje się w duszy, we wnętrzu człowieka. W tym sensie mistykiem jest każdy, kto ma głębsze życie religijne, ściślej zwięź z Bogiem i drugim człowiekiem. Chociaż jest to doznanie, które nie każdy potrafi opisać.



**– Niebezpieczne mogą być: NLP, wizualizacja, kursy biznesowe, na których oficjalnie uczy się, jak być bardziej skutecznym dla firmy. W tle stoi wizja człowieka, który wszystko może, zawsze sobie radzi, zmienia wartości, jeśli okażą się dla niego niekorzystne. Człowiek odsuwa się od kwestii sumienia i Boga – przestrzegał na targach o. Aleksander Posacki SJ.**

**NA STRONIE OBOK: Od dzieł naukowych po popularne, dla starszych i najmłodszych – na targach każdy znajdzie coś dla ducha**

Dr Małgorzata Kostecka, psycholog kliniczny warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, podkreśliła, że przeżycie psychotyczne tym różni się od mistycznego, że dokonuje projekcji tego, co w człowieku poplątane, poronione. Pacjenci nie są krytyczni wobec tych przeżyć i mają potrzebę ich rozgłaszania, po to, by się dowartościować i wyróżnić.

– Święci przeżywają mistycyzm spokojnie. Najpierw podchodzą do niego krytycznie, chcą go zweryfikować – mówiła dr Kostecka. – Potem dominuje radość, która jest pełna, czasami nie do opisania słowami. Znika „ja”, które w podejściu psychotycznym właśnie wydobywa się na pierwszy plan.

### Święty cel uświęca środki?

– Prawo obowiązuje wszystkich, także księży, i wszyscy muszą go przestrzegać zgodnie z literą i duchem – podkreślał kanonista ks. prof. Remigiusz Sobański, w odpowiedzi szefowi KAI Marcinowi Przeworskiemu, który przypomniał, jak na początku lat 90. księża dyrektorzy tworzących się radiostacji katolickich sprowadzali radiowy sprzęt, starając się ominąć cło.

– Słyszałem wtedy od księży, że inaczej radiostacji nie byłoby stać na tak drogi sprzęt, że to dla dobra ludzi, dla Kościoła... – mówił Przeworski.

W czasie dyskusji o tym, czy księża są ponad prawem ks. Sobański tłumaczył, że negatywne nastawienie do prawa ujawniło się w PRL, a obecna kultura prawna jest bardzo niska. On sam służył o drukowaniu obrazków prymitywnych „na lewo” i o klerykach pracujących na pirackich oprogramowaniach komputerowych, bo „przecież na czymś muszą pisać prace”.

– Od księży i instytucji kościelnych powinniśmy oczekiwać dobrych wzorców – podkreślał ksiądz profesor.

O. Dariusz Kowalczyk, przełożony Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego, i ks. Mirosław Chlewa, redaktor naczelny „Pastores”, zaznaczyli, że niekiedy zbyt gwałtowność urzędników może zniszczyć dobre dzieło, co oczywiście nie znaczy, że w takich przypadkach księża są usprawiedliwieni w łamaniu prawa.

– Jeśli ksiądz ma zabytkowy kościół i nie stać go na wykonanie remontu zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków, to ma pozwolić na zawalenie się budowli? – pytał o. Kowalczyk. – Zabezpiecza tak, jak pozwalają mu na to środki finansowe, ale konserwator może go za to ukarać.

Paniści żalowali, że homilie w kościołach tak rzadko dotyczą postaw obywatelskich: tego, że trzeba płacić podatki, kupować legalne oprogramowania

komputerowe, filmy i płyty, etc. – nie prowadzić firmę, uczciwie wynagradzać pracowników.

### Oswoić feminizm

Nowy feminizm – nurt myślenia o roli kobiet w społeczeństwie, wyznaczony przez Jana Pawła II – stał się przedmiotem debaty: „Feminizm w Kościele. Moda czy realna potrzeba?”, która odbyła się w ramach targów. Paneliści: dr Aneta Gawkowska z Uniwersytetu Warszawskiego, o. Łukasz Kubiak OP oraz Marta Szymczyk z „Przeglądu Powszechnego”, zastanawiali się m.in., na czym polega geniusz kobiecy opisywany przez Jana Pawła II w liście *Mulieris dignitatem*.

– Papież celowo używał słowa „feminizm”, by pokazać, że ten ruch powinien być promocją kobiety – powiedziała Gawkowska. – Feminizm często okazywał się krzywdzący, ale to tylko znaczy, że powinniśmy nadawać mu właściwe znaczenie. Jan Paweł II wzywa do nowego feminizmu, który nie sprowadzałby się do naśladowania wzorów męskich, ale będzie odkrywał prawdziwy geniusz kobiety.

O. Kubiak wskazał na problemy z recepcją nauczania Jana Pawła II na temat kobiet i teologii ciała.

– Papież pisał trudnym językiem, dlatego ogromną rolę odgrywają książki, które popularyzują jego myśl – podkreślił.

WSPÓŁPRACA  
Ewa Kiedio

## Książki dla Czytelników

## Co czeka nas po śmierci

## „Życie to nie żarty”

– mówi o. Joachim Badeni i brzmi to niezwykle przekonująco w ustach 96-letniego dominikanina, który w rozmowie z Aliną Petrową-Wasilewicz rozważa sprawy ostateczne.

W książce „...życie wieczny. Amen” znany i ceniony duszpasterz dzieli się swoimi refleksjami na temat tego, co czeka nas po śmierci i jak będziemy żyć, gdy umrzemy. Z prostotą, a zarazem niezwykle przenikliwością radzi, jak już tu, na ziemi, szukać raju i gdzie można znaleźć jego przedsmak. Ostrzega



JOANNA JURECKO-WILK

też, że nie wszystkie ludzkie losy kończą się happy endem, bo przecież istnieje piekło, które, wbrew niektórym dziś głosom, wcale nie jest puste. Dlatego do spraw życia i śmierci, która otwiera

przed nami życie wieczne, musimy podchodzić z najwyższą powagą. Nie możemy traktować śmierci jako czegoś hipotetycznego, odległego, co przydarza się innym, a życia wiecznego – w kategoriach dowcipów o nudzie w niebie. Bo konsekwencje obecnego życia, wyborów, postępowania poniesiemy po śmierci.

Zdaniem o. Badeniego, Bóg dał nam niezwykle czas do przygotowania się na śmierć, a mianowicie: starość. Kiedy ubywa obowiązków w rodzinie, kończy się praca zawodowa, nastają choroby, cierpienie, samotność, to jest to okazja otwarcia się na Boga, oczyszczenia i przygotowania do przyszłego życia. „Człowiek zostaje zupełnie sam, bez życia, bez zadań – mówi o. Badeni. – Nieraz pojawia się wtedy depresja, czyli choroba braku życia. Bo człowiek albo się z tym godzi, albo przed tym broni, wynajdując sobie rozmaite zajęcia,

szukając czegoś zastępczego. Zamiast szukać Pana Boga, zaczyna hodować króliki albo zbiera znaczki pocztowe, żeby się czymś zająć. Nie zajmuje się Bogiem, tylko czymkolwiek. To oczywiście nasza ludzka słabość”.

Rozmowa z o. Badenim to niezwykle ciepła opowieść o tym, jak życie ziemskie splata się z wiecznym. To rozmowa o świętych obcowaniu, o sakramentach i o tym, jak tu, na ziemi, zobaczyć to, co niewidzialne.

Dla naszych Czytelników mamy 3 egzemplarze książki „...życie wieczny. Amen”, ufundowane przez krakowski Dom Wydawniczy „Rafael”. Rozlosujemy je wśród osób, które nadesłały do naszej redakcji kartki pocztowe z dopiskiem: „Życie wieczny”. Kartki prosimy przysyłać do 4 maja, na adres: Warszawski Oddział „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa. **jww**

## zapowiedzi

## Dla małżeństw

Ks. Piotr Pawlukiewicz wygłosi konferencję dla małżeństw **26 kwietnia** o godz. 19.00 w kościele bł. Władysława z Gielniowa na Natolinie (ul. Przy Bażantarni).

## W drodze do Pekinu

**27 kwietnia** o godz. 20.00 w auli I Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Damian Żurawski, uczestnik pielgrzymki rowerowej do Pekinu, opowie o pragnieniu realizacji niespełnionych marzeń Jana Pawła II. Spotkanie odbędzie się w ramach projektu ASK Soli Deo: „Poruszyć Niebo i Ziemię”.

## Festiwal piosenki

**28 kwietnia** o godz. 10.00 w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki (ul. Elektoralna 12) rozpocznie się V Festiwal Piosenki Religijnej „Zaufaj Panu”. Wezmą w nim udział uczniowie niepełnosprawni intelektualnie ze szkół Warszawy i okolic.

Festiwal organizuje Zespół Szkół Specjalnych nr 85 w Warszawie.

## Papież a PRL

„Papież a PRL” – to tytuł panelu, na który **30 kwietnia** o godz. 18.00 zaprasza Dom Spotkań z Historią przy ul. Karowej 20 w Warszawie.

## Rajd do Kalisza

**30 kwietnia** z Warszawy do Kalisza wyruszy II Rajd Rowerowy im. św. Józefa, organizowany przez Ogólnopolski Związek Katolickich Klubów Sportowych. Szczegółowa trasa czterodniowego rajdu oraz zapisy w komitecie organizacyjnym przy ul. Łazienkowskiej 6A, tel. (022) 621 80 25.

## Samotne czuwają

Czuwanie modlitewne dla samotnych kobiet (w wieku 25–40 lat) organizują od **1 do 3 maja** siostry miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Spotkanie odbędzie się

w Warszawie przy ul. Tamka 35. Warto zabrać na nie Pismo Święte. Zapisy tel. o 505 778 764, e-mail: renatabersm@interia.pl.

## Święcą w Podkowie

Tradycyjne święcenie rowerów odbędzie się w parafii św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej **2 maja** o godz. 9.30. Po Mszy św. i poświęceniu jednośladów odbędzie się piknik rodzinny. Następnego dnia w podkowieńskim kościele o godz. 11.00 rozpocznie się Msza św. w intencji kierowców i innych użytkowników dróg. Msza rozpocznie tzw. Autosacrum. Po Eucharystii rozpocznie się parada zabytkowych samochodów i święcenie pojazdów. W tegorocznych obchodach wezmą udział władze Polskiego Automobilklubu, który w tym roku obchodzi 100-lecie istnienia. W niedzielę będzie też okazja do honorowego oddania krwi w dostosowanym do tego ambulansie. Zbiórkę krwi, która jest darem dla ofiar wypadku, zorganizuje Bank Krwi św.

Krzysztofa z Podkowie. O godz. 19.00 w kościele w Podkowie rozpocznie się koncert Orkiestry Filharmonii Kaliskiej, pod dyrekcją Adama Klocka, która zagra utwory Bacha, Mozarta, Haendla i Bacewicz.

## Szkoła Medytacji

Szkoła Medytacji, organizowana przez Świątówą Wspólnotę Medytacji Chrześcijańskiej, odbędzie się **od 1 do 3 maja** w domu rekolekcyjno-formacyjnym na Bielanych. Poprowadzi ją Giovanni Felicioni, oblat benedyktyński z Londynu. Szkoła Medytacji – poprzez ćwiczenia, konferencje i dzielenie w grupie – pozwala zapoznać się z praktyką medytacji chrześcijańskiej lub ją pogłębić. Praktyka ta, zgodnie z nauczaniem o. Johna Maina OSB, wpisuje się w tradycję chrześcijańskiej kontemplacji i modlitwy serca. Początek spotkania 1 maja o godz. 16.00. Informacje na temat wydarzenia oraz rejestracji dostępne na stronie internetowej [www.wccm.pl](http://www.wccm.pl). ■